

### Kulisy planu DH

# Zagadka śmierci gen. Sikorskiego wyświetlona?

## Oficer w polskim mundurze — zamachowcem Konszachty kół sanacyjnych z Berlinem

PARYŻ (obsł. wł.). — Pismo francuskie „Ce Matin” przynosi szereg rewelacyjnych wiadomości o planowanym w czasie wojny hitlerowskim zamachu na wszystkie czołowe osobistości świata politycznego. Rewelacje te opierają się na zeznaniach Ottona Skorzenego, który na polecenie Hitlera, wykradł uwięzionego, na Grand Sasso Mussoliniego. Jak wiadomo, Otto Skorzeny uwolniony został ostatnio od winy i kary przez aliancki Sąd Wojskowy i przekazany Sądowi Czeskiemu.

Jak donosi „Ce Matin” na początku 1941 r. opracowany został przez Bormana, Goeringa, Himmlera i Haldena plan, zwany „Akcja DH”. Skorzeny otrzymał dokument z

kim na niemiecką łódź podwodną, która miała go zawieźć do Algieru, gdzie przebywał gen. de Gaulle. W ostatniej chwili zamach został odwołany.

podpisem marszałka Petaina, który miał mu ułatwić zetknięcie się z de Gaullem w celu wykonania na niego zamachu. W kwietniu 1944 Skorzeny wraz z 5 swymi towarzyszami wsiadł na wybrzeżu włos-

kim na niemiecką łódź podwodną, która miała go zawieźć do Algieru, gdzie przebywał gen. de Gaulle. W ostatniej chwili zamach został odwołany.

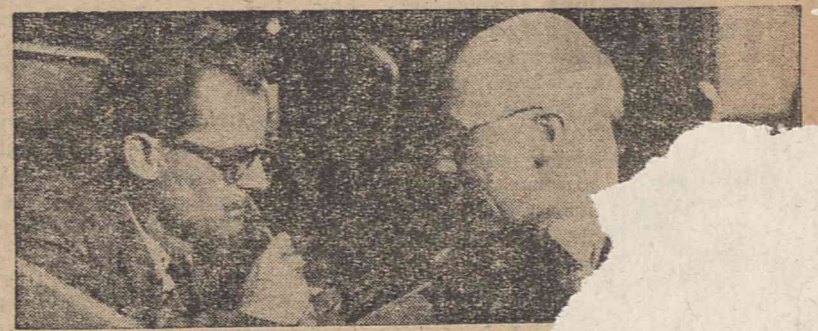
Wszystkie poszlaki wskazują na to, że w ramach „planu DH”, który przewidywał wymordowanie wszystkich szefów ruchu oporu narodów europejskich, dokonano również kilkakrotnie zamachów na życie generała Sikorskiego. Po raz pierwszy podłożono bombę w samolocie, kiedy wracał on z pierwszej wizyty w Waszyngtonie przez Kanadę. Ponieważ schwyłany sprawca nosił mundur oficera polskiego, Sikorski wspamiętniście darował mu wino.

Wychodzący we Francji dziennik „Narodowiec” stwierdza, że już na początku 1941 r. wydany został przez naczelną czynnikami niemieckimi wyrok śmierci na Sikorskiego. W przygotowaniach wyroku Niemcy nawiązali kontakt z pewnymi polskimi czynnikami emigracyjnymi, stanowiącymi centrum oporu przeciwko polityce gen. Sikorskiego. *Admirał Canaris, szef niemieckiej służby tajnej odbył w tej sprawie narady z żoną jednego z szefów polskiego drugiego oddziału.*

Po słynnym przemówieniu gen. Sikorskiego w Kairze, tajny wywiad niemiecki postanowił „działać”, aby udaremnić ponowne nawiązanie stosunków polsko-radzieckich, po zerwaniu ich po słynnej sprawie Katynia. Nieznana ręka uszkodziła wówczas rurki w dopływie benzyny w samolocie Sikorskiego już w Kairze, a w parę dni później nastąpiła „katastrofa” w Gibraltarze.

Zeznania Skorzenego rzucają znaczne światło na zagadkę

śmierci gen. Sikorskiego, łącząc działalność II oddziału polskiego rządu emigracyjnego z niemieckim wywiadem adm. Canarisa.



W Krakowie odbył się zjazd komisji dla badań. Na zdjęciu dwaj uczestnicy zjazdu.

### Z obrad komisji ONZ

## Natychmiast wycofać obce wojska z Grecji Wniosek ambasadora Lange

NOWY JORK (obsł. wł.). — Na plenarnej sesji Generalnego Zgromadzenia wygłosił przemówienie delegat radziecki min. Wyszyński na temat powołania przez ONZ specjalnej komisji bałkańskiej. Wezwał on do odrzucenia zaleceń komisji politycznej podkreślając, iż nie przedstawiono dostatecznych powodów stwierdzających, jakoby Jugosławia, Bułgaria i Albania popierały wojska demokratyczne w Grecji.

Istotną przyczyną niepokojów na Bałkanach są machinacje pewnych grup, stojących w Grecji u władzy oraz rządów niektórych mocarstw, będących sprzymięncami wszystkich wypadków w Grecji.

Przywrócenie pokoju na Bałkanach — oświadczył min. Wyszyński — zależy wyłącznie od natychmiastowego wycofania z Grecji wojsk brytyjskich i amerykańskiej misji wojskowej oraz

powołania specjalnej komisji, dla kontroli nad pomocą amerykańską, udzielaną Grecji.

Delegat Polski dr. Lange wniósł o uchwalenie rezolucji, stwierdzającej, że Zgromadzenie Generalne ONZ, zaleca, by wszystkie obce wojska zostały natychmiast wycofane z Grecji, i by wszystkie zagraniczne misje wojskowe, instruktorzy i inni eksperci wojskowi zostali z terytorium greckiego

go natychmiast odwołani. Wniosek Polski został poparty przez min. Wyszyńskiego oraz delegacje Czechosłowacji i Jugosławii. Delegat Jugosławii stwierdził, że Ameryka dąży do uzyskania baz wojskowych na Bałkanach.

W dalszym ciągu dyskusji delegat USA Johnson wystąpił z szeregiem zarzutów pod adresem północnych sąsiadów Grecji. Podkreślił on, że USA zamierzają udzielić Grecji dalszą pomoc.

### Ku uwadze szewców miasta Wrocławia

KRAKÓW (API). — W Krakowie odbyło się zebranie cechu szewców. Na zebraniu tym zapadła ważna dla świata pracy decyzja. Członkowie cechu samorzutnie zgłosili gotowość na prawy obowiązek po bardzo niskiej cenie dla członków Związków Zawodowych, ofiarując odpowiednią ilość godzin swej pracy dla przeprowadzenia tej akcji.

## SOS rządu włoskiego

Rzym co dzień wygląda pomocy

WASZYNGTON (API). — Ambasador włoski w Stanach Zjedn. Alberto Tarchiani, przedstawił wice ministrowi Lovettowi sytuację gospodarczą swego kraju.

Po rozmowie, jaką odbył z Lovettem, Tarchiani oświadczył przedstawicielom prasy, że sytuacja gospodarcza Włoch jest zupełnie katastrofalna. Rząd włoski oczekuje od Ameryki pomocy z tygodnia na tydzień, inaczej bowiem nie potrafi opanować sytuacji.

### Po wyroku śmierci

## Ostatnia szansa zawiodła

Nieudana ucieczka »Krwawego Józefa«

Mieszkańcy Wrocławia byli wczoraj świadkami zuchwałej próby ucieczki skazanego na śmierć Józefa Górniewicza zwanego »Krwawym Józefem«.

Górniewicza po rozprawie wsadzono do karetki więziennej i pod eskortą Milicji odwieziono do więzienia Kłęczkowskiego. Po drodze auto zdefektowało i musiano się zatrzymać w pobliżu ul. Zamkowej.

Tymczasem nadjechało inne auto milicji, do którego kazano się przesiąść zbrodniarzowi. Z tego momentu skorzystał »Krwawy Józef« szybkim ruchem odepchnął milicjanta i zbiegł w ruiny.

Natychmiast wezwano na pomoc funkcjonariuszy Kompanii Operacyjnej Woj. Komendy MO.

Czterech milicjantów: kapral T. Szymański, M. Dostałni, S. Michalak i plutonowy Józefowicz pocięli się za nim w pogoń i po dwóch penetracjach pobliskich ruin znaleźli go wreszcie w piwnicy jednego z rozwalonych domów. Zbrodniarz dosłownie przyparty do muru bronił się do upadłego, lecz krótkim szamotaniu dzielni chłopy wyprowadzili go na świat dzienne. Tu rzucił się na zbrodniarza zgromadzony tłum. Ludzie pluli mu w twarz i gdyby nie obrona M.O., kto wie, czy Krwawy Józef uszedłby z życiem.

Obecnie siedzi on w więzieniu Kłęczkowskim, oczekując na wykonanie wyroku.

## Za judaszowe srebrniki zdradził Schumacher związki zawodowe

MOSKWA (API). — Dzisiejsza „Prawda” publikuje artykuł o przywódcy socjal-demokratów niemieckich, Schumacherze, oparty na zeznaniach niemieckiego jeńca wojennego, kpt. Rudolfa Mouniforta. Mounifort był współwłaścicielem i dyrektorem dużej fabryki papierosów w Kolonii i korzystał kilkakrotnie z usług Schumachera, który był jednym z czołowych niemieckich działaczy związkowych. *Pośrednictwo Schumachera w różnego rodzaju zaturgach wychodziło zawsze na korzyść firmy — jak stwierdza Mounifort, Schumacher nie gardził wynagrodzeniem pieniężnym za takie pośrednictwo.* „Prawda” przytacza

również zeznania Marcela Ronedblata, który jednocześnie z Schumacherem był więźniem obozu w Dachau.

Komunikujemy, iż  
druk opowieści K. Giżyckiego p.t.  
**Wężowa góra**  
rozpoczniemy we czwartek 23 b.m., a nie we środę, jak było zapowiedziane.  
Za zwłokę, powstała z przyczyn od nas niezależnych, przepraszamy naszych Czytelników.  
Redakcja

### Co dzień niesie

#### Walka o wolność prasy

Wobec wielkich wydarzeń, jakich widownią był w ostatnich dniach Paryż, niemal niepostrzeżenie przeszły obrady Komitetu Ekspertów Dziennikarzy działającego w ramach międzynarodowej organizacji UNESCO.

Niemniej przedmiotem obrad tej konferencji była sprawa niesłychanie ważna i istotna. Chodziło o ustalenie pojęcia wolności prasy.

Wolność prasy należała do tych pojęć powojennych, które ulegały najrozmaitszym interpretacjom, zależnie od wygody interpretatora. Uważano, że wolnością prasy jest możliwość kształtowania opinii publicznej według dyktaw wydawcy. Sądzono, że prasa winna być narzędziem ukrytych za płachtami gazet ludzi, którzy chcą i mogą arabić opinię społeczeństwa i prowadzić tak, jak wymagają tego ich interesy.

W związku z takim pojęciem „wolności” prasy urósł w duszach wielu bezkrytycznych ludzi niebezpieczny kompleks wierzności bez zastrzeżeń np. prasie anglosaskiej, prasie, wydawanej we wszystkich krajach przez przywódcę, zakonspirowane czestokrocze koncerny.

W związku z takim pojęciem „wolności prasy” ziarno propagandy podlegaczy wojennych upadło na podatny grunt. „Wolna prasa”, szerząca propagandę wojenną, stała się źródłem plotek i domysłów, zręcznym środkiem maczenia wody w państwach europejskich. Prasa ta stała się pierwszym heroldem amerykańskiej ofensywy dolarowej, ostabiając pozycje europejskie. Chociaż wojna skończyła się dawno, na łamach prasy trwa nadal.

Występujący w imieniu delegacji polskiej prezes Borejsza poddał pod głosowanie rezolucję, że wolność prasy oznacza w pierwszym rzędzie walkę z podlegaczami wojennymi, piętnowanie ich zbrodniczych metod, piętnowanie imperializmu. Rezolucję przyjęto przez wszystkich delegatów z wyjątkiem delegata amerykańskiego Achesona, który opuścił salę obrad.

Wymowa tego faktu jest jasna

Końcowa stacja

Coraz częściej do naszego miasta zjeżdżają zagraniczni goście. Po niedawnej wizycie min. Sikli na przybyła do Wrocławia wyściska literatów jugosłowiańskich, a zaraz potem grupa parlamentarzystów angielskich którzy przybyli tu z Moskwy i Warszawy.

Nad tym, że Wrocław jest końcową stacją każdego cudzoziemca w Polsce, nie można przejść do porządku dziennego. Najsilniejsze są zawsze ostatnie wrażenia. Nie przywiązujemy większej uwagi do stereotypowych, grzecznościowych słów, niemniej we Wrocławiu słowa pożegańskie naszych gości z reguły pozostawiają ślady w ich wspomnieniach. Wczoraj jeszcze brzmiały w nich współczucie, dzisiaj brzmi już nieraz źle ukrywany podziw.

To, że Wrocław jest końcową stacją każdego cudzoziemca, wędrującego po Polsce, nakłada na nas jeszcze i inne zobowiązania. Tempo odbudowy Wrocławia jest w oczach tych ludzi tempem odbudowy Polski. Tempo odbudowy Wrocławia będzie dla tych cudzoziemców, a czujnych obserwatorów, miarą postępu naszego Związku. Ziemiami Odzyskanym nasza wojenna odpowiedzialność zagospodarujemy.

Wrocław musi być jak wystawa czysta i uporządkowana, choćby nawet tkwiła w oprawie ruin. Zbliżająca się Wystawa Ziem Odzyskanych jeszcze bardziej wzrośnie napływ cudzoziemców. Niedaleki jest czas, kiedy Wrocław stanie się punktem węzłowym w środkowej Europie, polskim oknem na świat, tak jak na innym krańcu Polski takim oknem jest Gdynia i Gdańsk. Wrocław musi stać się wielkim dworcem lotniczym.

Pamiętajmy, że patrzy na nas stale milion czujnych oczu.

Przemówienie Prezidenta Bieruta

Odbudowa Warszawy - sprawa całego narodu

Inauguracyjne posiedzenie Naczelnej Rady Odbudowy

WARSZAWA (obsł. wł.). Na inauguracyjnym posiedzeniu Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy, Prezydent P. Boleśław Bierut wygłosił przemówienie, w którym omówił m. in. dołęższe wyniki akcji odbudowy Warszawy.

Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt - powiedział m. inn. Prezydent, że akcja zbiórki pieniężnej do chwili obecnej przyniosła około 1 miliarda zł. Ale suma ta nie charakteryzuje w dostatecznym stopniu ani rzeczywistej ofiarności, ani olbrzymiej sympatii, jaką cieszy się sprawa odbudowy Warszawy wśród szerokich mas narodu, a zwłaszcza wśród ludzi pracy, których położenie materialne jest bodaj najtrudniejsze.

Hasło: „Odbudowa Warszawy, to sprawa całego narodu“ staje się już nie tylko hasłem, lecz realną rzeczywistością. Udział w odbudowie stolicy staje się potrzebą i troską coraz większej liczby obywateli we wszystkich zakątkach kraju.

Nie ma wątpliwości - powiedział dalej Prezydent - że praktyczna akcja odbudowy jest daleka jeszcze od stanu, jakiego każdy z nas pragnie. Odbudowujemy Warszawę jeszcze zbyt chaotycznie i systemem zbyt kosztownym. Organizacja pracy nie jest dość wydajną, kierownictwo działa nie dość sprawnie, technika odbudowy jest zbyt prymitywna. Reorganizacja naczelnych organów, które były powołane do kierowania akcją w pierwszym okresie odbudowy, stała się dziś niezbędna, przede wszystkim ze względu na potrzebę koordynacji wysiłków oraz bardziej planowego i jednolitego kierownictwa procesu odbudowy, którego natężenie staje się coraz większe, skala coraz szersza, problemy i zadania wykonawcze coraz bardziej złożone.

Naczelna Rada Odbudowy w nowym składzie ma być odłąd tym właściwe organem kierowniczym, który przejmie odpowiedzialność za planową akcję odbudowy, który

Tajny spisek w Konstancji wydał

wyrok śmierci

na wszystkich hitlerowców

FRANKFURT (API) Nowy spisek hitlerowski, mający na celu wymordowanie wszystkich wybitnych osobistości świata hitlerowskiego, który zgodził się dobrowolnie zeznać przed sądami alianckimi w sprawie przestępstw wojennych, został wykryty w Konstancji, francuskiej strefie okupacyjnej. Przypuszcza się, że Hans Mackens, dyplomata hitlerowski, który umarł przedwczoraj w szpitalu, został otruty, ponieważ zgodził się zeznawać w sprawie stosunków między Niemcami i Włochami. W wyniku śledztwa aresztowano lekarza, dr Wagnera oraz 3 asystentki.

Strajk umarł -

Niech żyje strajk!

PARYŻ (API). - Zaledwie zakończył się strajk pracowników komunikacji miejskiej w Paryżu, a już Francja staje w obliczu nowego strajku, którym grozi Związek Zawodowy Urzędników Państwowych. Również federacja lekarzy skierowała pod adresem rządu ultimatum - żądanie wszczęcia rozmów na temat uregulowania płac.

Wczorajsze rozmowy prem. Ramadiera z przedstawicielami Związków Zaw. Pracowników Państwowych nie dały rezultatów. Rozmowy te toczą się nadal w dniu dzisiejszym.

Morderca z Buchenwaldu

skazany na śmierć

Amerykański sąd wojskowy skazał na śmierć b. komendanta SS Adama Ankenbranda, mordercy więźniów obozu Buchenwald, którzy podczas ewakuacji do Theresienstadt okazali się niezdolni do marszu.

Świadkowie zeznali, że z 1500 ewakuowanych tego transportu, około 600 zmarło w drodze na skutek wyczerpania lub też zostali zamordowani przez konwojentów.

Wyrok

na spiskowców bułgarskich

SOFIA (obsł. wł.) Wczoraj zakończył się w Sofii proces 36 oficerów bułgarskich oskarżonych o spisek przeciwko obecnemu rządowi. Ogłoszono wyrok, na mocy którego generał Cyryl Stanczew, główny oskarżony w tym procesie skazany został na dożywotnie więzienie, a pułkownik Stamboliew oskarżony również o kierowanie spiskiem - na 15 lat więzienia.

Pozostali oskarżeni otrzymali wyroki wahające się w granicach od 12 do 3 lat więzienia.

Czy de Gaulle

zostanie burmistrzem?

PARYŻ (PAP.). - Wyborcza komisja kontrolna departamentu Haute Marne, będzie musiała wypowiedzieć się co do ważności wyboru gen. De Gaulle'a na burmistrza miejscowości Celombey Les Deux Eglises, gdzie De Gaulle stałe zamieszkuje. Został on wybrany 112 głosami na 168 uprawnionych, chociaż nie zgłosił wcale swojej kandydatury.

W stylu telegraficznym

WASZYNGTON. Bawiący w USA, duński minister spraw zagranicznych Rasmussen podczas wizyty u prez. Trumana ma zażądać natychmiastowego wycofania wojsk amerykańskich z Grenlandii.

LONDYN. Zastępca brytyjskiego szefa sztabu imperialnego, gen. F. Simpson, udaje się wkrótce z wizytą do Portugalii jako gość armii portugalskiej.

BEŁGRAD. Po kilkutygodniowym bojkocie w Rumuni, Bułgarii i Jugosławii - wicemarszałek sejmu, Stanisław Szwalba, opuścił Bełgrad udając się do Warszawy.

LONDYN. Sąd brytyjski uwolnił od winy i kary - jednego z przywódców brytyjskiej Ligi, b. wojskowych, Hamma, który został pociągnięty do odpowiedzialności za wyglaszanie faszystowskich przemówień.

Dosyc!

Nie ma dnia, aby Niemcy oficjalnie nie atakowali ZSRR

BERLIN (API). - Głównodowodzący radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech, marszał. Wasilij Sokolowski, oświadczył, że należy położyć kres wystąpieniom poszczególnych członków zarządów wojskowych, oraz niemieckich pisarzy licencjonowanych, które mogłyby być uważane za akcję wymierzoną przeciwko jednemu z aliantów. Pod tym względem zgadza się on w zupełności z głównodowodzącym amerykańskim, gen. Clayem. Niestety jednak, nie ma dnia, jak stwierdził marszał. Sokolowski, aby nie wypowiadało otwartych lub zamaskowanych ataków, a często nawet złobliwych oszczerstw, pod adresem ZSRR i strefy radzieckiej w Niemczech nie mówiące już o atakach na socjalizm. Wypowiedzi takie pojawiają się zarówno w prasie niemieckiej, jak i w przemówieniach osobistości politycznych, a nawet urzędników strefy zachodniej Niemiec.

Śmierć prezesa Zw. Zaw. Dziennikarzy Józefa Wasowskiego

WARSZAWA (obsł. wł.). - Wczoraj przed godz. 3-cią po południu zmarł w Warszawie, po długich i bardzo ciężkich cierpieniach Józef Wasowski, wybitny dziennikarz, profesor Wyższej Szkoły Dziennikarskiej, prezes Związku Zawodowego Dziennikarzy Polskich, członek honorowy Klubu Dziennikarzy, poseł na sejm z ramienia Stronnictwa Demokratycznego - w wieku lat 62.

W roku bieżącym zmarły miał obchodzić 40-lecie swej pracy dziennikarskiej. Prasa i nauka polska tracą w zmarłym jednego z najwybitniejszych i najbardziej zasłużonych pracowników.

Przedstawiciele Zw. Radzieckiego zwracali już wielokrotnie uwagę rządowi - przedstawicielom mocarstw zachodnich na te, godne ubolewania fakty. Okazało się to jednak bezskuteczne, a sytuacja nie ulega zmianom.

Koniec »Triumfów«

podziemnego »Monopolu«

WARSZAWA (API) W wyniku szeregu konferencji odbytych przez przedstawicieli PMT z władzami administracyjnymi, kolejowymi oraz organami Komisji Specjalnej i bezpieczeństwa - została uzgodniona akcja zwalczania nielegalnego handlu surowcem tytoniowym i nielegalnej produkcji wyrobów tytoniowych. W ramach szeregu akcji skonfiskowano w Krakowie, Częstochowie i Radomiu, duże ilości surowca, pochodzącego z nielegalnych źródeł oraz zlikwidowano 3 ukryte fabryczki. Wyników przekazano Komisji Specjalnej.

Żądajcie wszędzie

»SŁOWO POLSKIE«

„Krwawy Józef“

zawiśnie na szubienicy

W drugim dniu procesu Górniewicza zainteresowanie przybiera na sile. Wszystkie miejsca dla publiczności zajęte. Większość osób stoi.

Podczas zeznań świadków oskarżony siedzi na pozór opanowany i spokojny tylko z nieznacznych ruchów brwi i zaciętych ust można wnioskować, że straszne obrazy morderstw i okrucieństw przesuwają się przed jego pamięcią jak koszmarny film, którego jest ponurym bohaterem.

Morderstwa i grabież

Nowi świadkowie bądź potwierdzają zeznania z dnia poprzedniego, bądź wnoszą szczegóły jeszcze bardziej obciążające oskarżonego. Jeden ze świadków opowiada o publicznej egzekucji 8 partyzantów, w której brał czynny udział Górniewicz.

Świadkowie - to wszystko cudownie uratowani od śmierci z ghetta baranowickiego. Franciszka Loss stała już nad własnoręcznie wykopany grobem, a uratowała ją jedynie chęć Górniewicza. „Jeżeli ja zginę - powiedziała nieśczęśliwa kobieta, chwytając się wybiega - zginie i biżuteria zakopana przeze mnie“. Biżuterii nie miała nigdzie zakopanej, ale w ten sposób oddaliła śmierć, a później podjęła szczęśliwą ucieczkę.

„Specjalista“ od wydobywania zeznań

Świadek Łukasik rzuca nowe światło na oskarżonego, jako sadyście w metodach wydobywania zeznań. Niejednokrotnie katowani partyzanci podczas śledztwa rzucali się z okien, by ponieść śmierć. Okrucieństwo Górniewicza było wprost

nie pojęte: kierował akcją i sam brał udział w rzucaniu widłami małych dzieci na ciężarowe samochody. Świadek Neufeld opowiada, silnie wzruszony, jak ginęli w ghetcie jego towarzysze z ręki Górniewicza.

Ani jeden ze świadków nie może nic dodatniego powiedzieć o Górniewiczu.

Usunąć ze społeczeństwa

W tych warunkach prok. Polan nazywając proces Górniewicza - procesem ludobójcy, stwierdza całkowite zaktamowanie oskarżonego, który na początku próbował bronić się tezą, że zamiarem jego było działanie dywersyjne w szeregach SD. Fakty i zeznania mówią za siebie: oskarżony zaprzedał się Niemcom bez reszty. Nie zasługuje na żadne

względy. Prok. domaga się wyroku, który by raz na zawsze wyeliminował zbrodniarza ze społeczeństwa.

Odwolanie do łitości

Obrońca z urzędu, adw. Domaniewski ma zadanie nadzwyczaj trudne. Adw. oświeta od lat najmłodszych życie oskarżonego, kiedyś wzorowego harcerza, który traci tragicznie rodziców i przyrzeka zemstę Niemcom. Postanawia pójść w szeregi wroga, aby go zdradzić, ale sam pada ofiarą niemieckiego jadu i zarządza się germańskim bestialstwem. Wobec tak licznych zbrodni, adw. może apelować tylko do łitości sądów.

Sąd po krótkiej naradzie wydaje wyrok śmierci za wszystkie popełnione zbrodnie. J. K.

Z tamtej strony Oary

„MIELIŚMY PECHA“

Przewodniczący berlińskiego oddziału niemieckiej partii liberalnej (LPD) Schwennike, przemawiając na wiecu w Prenzlauerberg, oświadczył:

Naród niemiecki nie jest gorszy od innych narodów i nie powinien się wstydzić swych „osiągnięć przez historię ustalonej“.

Wracając w swoich wywodach do Hitlera, Schwennike oświadczył wprost, że Niemcy miały tylko „pecha“, który z równym powodzeniem mógłby się wydarzyć jakiemukolwiek innemu narodowi.

Dziękujemy p. Schwennike za rozbrajającą szczerą. Jeżeli ten „pech“ wiązał się właśnie z wyborami osoby fuhrera, to dziwić się należy Niemcom, że tak późno swój błąd spozbręgli. Jeżeli natomiast ten „pech“ oznacza klęskę militarną Niemiec - pan Schwennike jest po prostu tylko wyraziicielem opinii przyniatającej ilości Niemców. Pan Schwennike nie powiedział nic nowego, tyle tylko, że powiedział o tym po raz pierwszy głośno i niejako „ex katedra“.

Władze wojskowe w Hamburgu wydały niedawno zakaz przemawiania publicznego dwu niemieckim politykom Emmi Luecke z Kilont i członkini partii CDU oraz Maxowi

Rose, członkowi partii Komunistycznej.

Możeby ten zakaz rozszerzyć i na osobę p. Schwennike? Możeby i na innych niemieckich działaczy politycznych? Ostatecznie nie mówią oni wprowadzić nic innego, jak tylko odkrywają myśl i opinie każdego szarego człowieka w Niemczech, niemniej jednak takie głośne przyznawanie się do „pecha“ nie jest zbyt wskazane w epoce denazyfikacji.

Bo przecież sam Hitler nic innego nie robił, tylko głośno, bardzo głośno krzyczał o tym, o czym po cichu Niemcy oddawna myśleli. A chyba nikt nie życzy sobie narodzin nowego Hitlera.

# Pod maską wiecznego milczenia

## wielki przemysł niemiecki pracuje bez zmian

(Koresp. wł. „Słowa Polskiego“)

**Wielkie procesy zbrodniarzy wojennych w Niemczech, ustalenie pojęcia odpowiedzialności zbiorowej, stosy akt, w jakich tonął Najwyższy Trybunał Narodów — pomijały wstydlivym milczeniem jeszcze jednego, może najważniejszego sprawcę wojny i potwornej okupacji hitlerowskiej. Zbrodniarzowi temu na imię — przemysł niemiecki.**

Lipsk, w październiku  
Dymiące kominy wielkich zakładów zbrojeniowych w Niemczech za chodnich od wielu lat wróżyły zagładę Europie. Nazwy tych gigantycznych kolosów znane były każdemu: zakłady Kruppa nastawione wyłącznie na prod. broni, wielki kombinat chemiczny I.G. Farben, Siemens-Halske, zakłady przemysłu maszynowego, AEG, wytwórnia maszyn elektrycznych, Philips, zakłady przemysłu radiotechnicznego, zakłady optyczne przyrządów precyzyjnych „Zeiss“, wielkie zakłady automobilowe Bosch, Daimler i Opel, zakłady przemysłu metalowego Borsig i Solingen, zakłady samolotowe Focke-Wulf, Heinkel, Junkers i Messerschmidt, zakłady przemysłu gumowego Leuna-Werke i dziesiątki innych, równie wielkich przedsiębiorstw.

Pod niewinnymi często nazwami, pod mało widoczną i skromną etykietą kryły się gigantyczne wytwórnie śmierci, które już na wiele lat przed wojną, bądź z chwilą jej wybuchu, momentalnie przestawiły swoją produkcję na tory wojenne. Dzisiaj odkrywają się powoli niektóre karty grzechów tych zakładów śmierci. Odkrywają się niezmiernie wolno i z trudem: jakże bowiem obnażyć przed całym światem konspiracyjne, jakie jeszcze w chwili, gdy już płonąca Europa, trwały między wielkimi koncernami amerykańskimi a niemieckimi? O rzeczach takich wstydlivie milczy historia, pisana ręką zamówionych i dobrze opłacanych dziurawców.

### Bajki o czołgach tekturowych

Wytrzymałość wielkiej maszyny

## Za 100 zł

można wygrać samochód lub radio kupując los na Ogólnopolską Loterię Fantową PZZ

Wielką Ogólnopolską Loterię Fantową organizuje Zarząd Główny Polskiego Związku Zachodniego. Cena losu wynosi 100 zł. Ogólna zaś liczba wygranych obejmuje kilkanaście tysięcy fantów, wartości 3 milionów złotych.

Zachęcające są główne nagrody: samochód osobowy, gabinet mekki, zegarki, maszyny do pisania, radio-aparaty, 10-dniowe pobyty w uzdrowiskach.

Ciągnienie odbędzie się w dniach 29, 30 i 31 grudnia br. w Poznaniu, w lokalu Dyrekcji Polskiego Związku Zachodniego, ul. Chełmońskiego nr 2.

Dochód z loterii przeznaczony jest

wojennej Hitlera była w ciągu długich lat wojennych nierozwiązalną zagadką dla całego świata. Kiedy przed wojną wołało się o tekturowych czołgach, o braku benzyny, o tandencie niemieckiej, w kilka lat później okazało się, że nawet największe straty na froncie nie zachwiały potęgę wojenną Niemiec. Z chwilą kapitulacji pracowały jeszcze pełną parą niezniszczone fabryki broni, tylko opadły ręce i serca, które tą bronią walczyły.

Wielkie naloty tysięcy bombowców zadawały bolesne rany niemieckim zakładom wojennym, ale — jak się później okazało — nie wszystkim. Niektóre obiekty oszczędzono starannie, zwłaszcza w chwili, gdy klęka Niemiec hitlerowskich była już widoczna.

### Kominy znowu dymią

Obiekty te, położone przeważnie w Niemczech zachodnich, rychło znalazły się pod władzą anglosaską. I znowu do głosu doszli nie generalowie, ale finansisci i przemysłowcy Nowego Świata. I znowu zadymiały unieruchomione na krótki okres czasu kominy. Nacjonalizacja fabryk? Procesy przemysłowców niemieckich? Po co? Tu w grę przecież wchodzi pieniądź, interes, a dla interesu sprzedać przecież można nawet pokój świata...

na społeczne cele Pol. Zw. Zach. Szlachetny cel i cenne fanty są najlepszą rekompensacją, że wszystkie losy będą rozsprzedane.

Fabryki więc pozostały w tych samych rękach, co przed wojną, z tą niewielką zmianą, że dawni ukryci współakcjonariusze obecnie zawiązali na wojskowych kontrolerów i weszli w skład rad nadzorczych.

Układ w Poczdamie przewidywał jednak demontaż większych zakładów przemysłowych w ramach wielkiej akcji reparacyjnej. Twórcy tego układu wyszli z słusznego założenia, że Niemcy powinny zapłacić za wyrządzone szkody, że powinny zostać rozbrojone.

### Demontaż na papierze

Mijały jednak miesiące i lata, a zagadnienie to nie ruszyło z miejsca. Wreszcie po wielu zapowiedziach ukazała się lista fabryk, mających ulec demontażowi. Ku

## Czy Warszawa zgodzi się

na mały ruch graniczny?

Jelenia Góra (xp) W związku ze wzmożonym ruchem turystycznym w Karkonoszach i projektem wznowienia małego ruchu granicznego z Czechosłowacją odbyła się w tych dniach w powiatowym starostwie jeleniogómskim nadzwyczajna konferencja. Omówiono dokładnie projekt ruchu granicznego, określono i ustalono strefę graniczną oraz kompetencje Starostwa i WOP w sprawie wydawania przepustek granicznych.

Powyższe projekty i zalecenia muszą być jednak jeszcze zatwierdzone przez odpowiednią władzę centralną.

zdziwieniu jednak całego świata, lista ta obejmuje przeważnie zakłady, produkujące przedmioty codziennego użytku, galanterię, mydło itd. Natomiast nie figurują w nich różne zakłady przemysłu ciężkiego i zbrojeniowego. Co więcej, prasa anglosaska nigdy jeszcze nie poświęcała tyle uwagi niemieckiej opinii publicznej, co obecnie: dzienniki przepełnione są wstrząsającymi opisami niezadowolonia i wrzenia, jakie ogarnęło rzekomo całe Niemcy w związku z ogłoszeniem listy demontażu. Różnego rodzaju artykuły i reportaże na ten temat są wdzięcznym akompaniamentem do wydarzeń, które nadchodzą szybkim krokiem: do wybuchu strajku powszechnego, zamówionego a priori przez pomysłowych bankierów i przemysłowców anglo-amerykańsko-niemieckich, którzy już nie po raz pierwszy zagrali umiejętnie na niemieckich tuczniach nacjonalistycznych, dając im żer w postaci plotek o głodzie i bezrobociu, jako następstwie demontażu zakładów pracy.

Historia toczy się dalej. W Zachodnich Niemczech przystanąła jednak ona na miejscu, odkrywając całunem milczenia najbrudniejsze i najhaniebniejsze konszachty.

## Filharmonia praska

koncertować będzie w Polsce

W dn. 21 bm. przybył do Polski zespół Filharmonii Praskiej, liczący 116 osób, pod dyrekcją Kubelika. Da on szereg koncertów w większych miastach.

W ramach realizowanej obecnie wymiany wycieczek pomiędzy państwami słowiańskimi, PBP „Orbis“ przejęło całkowicie obsługę zagranicznych wycieczek na terenie Polski. Do dyspozycji zespołu Filhar-

# Z CALEJ POLSKI

**NA ODBUDOWĘ WARSZAWY.** Pracownicy Prezydium Rady Ministrów wpłacili na odbudowę Warszawy 160.442 zł., pracownicy Resortu Zdrowia i Opieki Społecznej m. st. Warszawy — 122.000 zł., pracownicy Głównego Urzędu Kontroli Pracy i Widowsk — 79.000 zł.

**15 MILIONÓW NA POMOC ZIMOWA.** Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie przekazał Centralnemu Komitetowi Akcji Pomocy Zimowej 15 milionów złotych na pomoc zimową.

**STUTONOWY DŹWIG W SZCZECINIE.** W dniu 18 października br. do portu szczecińskiego przybył 100-tonowy dźwиг pływający. Dźwиг po oczyszczeniu rejonu nabrzeża w głowego w Swinoujściu — rozpoczął prace przygotowawcze do przeładunku wielkich zbiorników olejowych, przeznaczonych dla Gdańska.

**ZGON PROF. H. HOYERA.** W Krakowie zmarł dr Henryk Höyer, prof. honor. U.J. dr wszech nauk lekarskich, dr filozofii i dr agronomii h. c. U. J., emerytowany profesor zwyczajny anatomii porównawczej i członek PAU oraz członek Czechosłowackiej Akademii Rolniczej.

**NOWE ŹRÓDŁA SOLANKI W BUSKU.** Zarząd Państwowy Uzdrożeniowy w Busku zawiadamia, że dokonane ostatnio prace wiernicze na terenie uzdrowiska dały doskonały wynik. Na głębokości 440 metrów do wiercono się nowego źródła, które daje w ciągu minuty 140 litrów słonej solanki o temperaturze +17 stopni.

## 45-ta rocznica śmierci Emila Zoli

Francja a z nią cały świat kulturalny obchodził 45 rocznicę śmierci wielkiego pisarza francuskiego, „ojca naturalizmu“ — Emila Zoli. Na przedmieściu paryskim Medan odbyła się w rocznicę śmierci uroczysta akademja. Przed domem, w którym Emil Zola napisał większość swoich znakomych powieści wygłosił przemówienie prezes Francuskiego Związku Literatów Gerard Bauer.

## ROZMAWIAMY Z CZYTELNIKAMI

### Podziękowanie

Otrzymał list od studentów WSH, który chętnie drukujemy.

Z wielką radością podajemy Szan. Redakcji do wiadomości, że w sobotę, tj. dnia 18 bm. członkowie Tow. Lowieckiego we Wrocławiu w zrozumieniu potrzeb studentów naszego miasta zainicjowali pracę nad

odremonowaniem przysięgłego naszego Domu Akademickiego na rogu ulic Kuźniczkiej i Urszulanek.

Studenti wiozli dotąd dużo własnej pracy, odbudowując w tym domu ze znikomych wprost funduszy stołówkę, w której stołuje się około 350 osób dziennie.

Członkowie Tow. Lowieckiego wiedzząc o trudnościach, z jakimi walczą, nie posiadający dostatecznej ilości mieszkań studentów, pierwsi przyszedli im własną pracą z pomocą. Jest to czyn godny naśladowania.

Studenti W. S. H.



## Notatki i niedyskrecje z kulturalnego życia Wrocławia

jest przedstawienie w Teatrze Popularnym, gdzie tylko reżyseria, gra aktorów, a nawet lekka szarża sytuacyjna, wywołują wesołość na widowni.

Smutne, że jeden z czołowych przedstawicieli naszej literatury kołmiedowej tak prędko się przeżył, podczas gdy francuski autor, piszący sto lat wcześniej jest wciąż młody i aktualny.

Z polską dramaturgią nie jest lepiej i teraz. Dobra, a nawet przeciętna polska sztuka współczesna jest unikatem rozchwytywanym przez wszystkie teatry. Jak wspomina dyrektor Polskiego Teatru w Warszawie A. Szyfman, na 264 sztuk współczesnych, złożonych do oceny w Ministerstwie Kultury i Sztuki nie zakwalifikowano do grania ani jednej. Nie zadroszczę kierownictwom teatrów, które powinny wystawić sztuki polskie.

Trzeba sięgać do żelaznego repertuaru, a I z niego wiele sztuk nie nadaje się już dziś do grania.

### WKRÓTCE

**W TEATRZE POPULARNYM**  
Po „Domu Otwartym“ Państwowy Teatr Dolnośląski będzie wy-

stawił w Teatrze Popularnym doskonałą komedię Wiktora Sardou „Madame Sans-Gêne“ w wytrawnej inscenizacji dyr. Mariana Godlewskiego. Wiktor Sardou, którego nowele i sztuki są przeważnie krwawo-sensacyjne (najlepszy do wód: libretto „Tosca“) napisał „Madame Sans-Gêne“ z całym wdziękiem francuskiego humoru. Szczegółowe dane o próbach tej świetnej komedii we wrocławskim teatrze postaram się zdradzić czytelnikom w najbliższych „Niedyskrecjach“.

### GOSIOE ANGIELSCY W PAŃSTW. TEATRZE DOLNOŚLĄSKIM.

Na poniedziałkowym przedstawieniu „Cyrulika Sewilskiego“ byli obecni posłowie angielskiej partii pracy z postem Zilliacusem na czele. Miłych gości powitał po polsku dyr. Walden. Wprawdzie po polsku rozumie tylko poseł Zilliacus, ale dyr. Walden mówił z takim zapalem, że i pozostali Anglicy byli wzruszeni niezwykle serdeczną mową powitalną. Uważam, że na placówkę zagraniczną powinno się posyłać nie tylko literatów, ale i aktorów. Serdeczne stosunki międzynarodowe — muiowane!

### KILKA SŁÓW O PROGRAMACH.

Streszczenie „Halki“ w programach Opery Dolnośląskiej nadaje się do „Camery Obscure“ jakiegos literackiego pisma, N.p. czytamy

tam m.in. „Rozumie Halka wiwaty, więc niewładnąca sobą, nieprzytomna niemal, do drzwi się rzuca, pięściami w nie bije do panicza się drze...“ Rzucać się powinno, po uprzednim darciu, rękopis do kosza przed wydrukowaniem, a autora...

Natomiast streszczenie Tosci w programach jest napisane jasnym prostym stylem, wzięte i zrozumiałe. Czy nie możnaby jeszcze wpleść w streszczenie objaśnień dotyczących arii, duetów i innych najpiękniejszych fragmentów muzycznych? Znacznie by to ułatwiło słuchanie opery i dokształcało nową publiczność operową.

Bardzo dobre były objaśnienia zawarte w programie inauguracyjnego koncertu Filharmonii Wrocławskiej. Zaznajamiały z kompozytorami granych utworów i uczyły słuchać.

### KOBIETY WŁADAJĄ SKRZYPCAMI.

U wstępu sezonu koncertowego będziemy mieli sposobność usłyszenia już drugiej świetnej skrzypaczki polskiej. W ub. piątek grała Eugenia Umińska, w najbliższy odbędzie się recital laureatki konkursu genewskiego młodzieżki Wandy Wilkomirskiej.

### NIE WOLNO TRACIĆ OKAZJI.

Oi Czytelnicy, którzy nie skorzystali z naszych wskazówek i nie

poszli zobaczyć „Wystawy Grafików Krakowskich“, nie będą już mogli niestety nadrobić tej straty, gdyż wystawa ta już jest zamknięta. Nie należy jednak powtarzać błędów i trzeba się koniecznie wybrać na nadzwyczaj ciekawą wystawę plastyków śląskich, mieszczącą się w lokalu Zw. Artystów Plastyków przy ul. Ofiar Oświęcimskich 35-40. Przypominamy również, że wystawa „Literatura Polska w autografach“ jest nadal otwarta w Bibliotece Uniwersyteckiej.

Chcielibyśmy też zwrócić uwagę Czytelników na to, że we Wrocławiu mamy do obejrzenia Muzeum Wojskowe w gmachu Ratusza. W muzeum tym zgromadzone ponad 3.000 bardzo ciekawych eksponatów.

### OŚWIECCIE NAS!

Bardzo przyjemnie jest spędzić wieczór w teatrze, ale mniej przyjemnie wracać późnym wieczorem do domu przez nieoświetlone ulice. Mieszkańcy całej dzielnicy, położonej na wschód od Alei Powstańców Śląskich brodzą w ciemnościach. Może Zarząd Miejski zlituje się i postawi choć jedną latarnię na zbiegu ulic Kutnowskiej i Januszewickiej, które wypada droga do przystanku tramwajowego do domu — mieszkańcom tej dzielnicy.

W. SCIBSKI.

Idź tu do kina...

Funkcjonowanie Elektrowni wrocławskiej powoli doprowadza życie w mieście do absurdu.

Jeden z naszych czytelników 17 bm. poszedł do kina „Teęza“.

O godz. 18 zgasło światło. Powie dziano publiczności, żeby zaczęła, bo pracownicy kina zatelefono- wanie do Elektrowni i dowiedzie się, czy można liczyć na prąd.

Po 30 minutach zakomunikowano, że konferencja telefoniczna z Elektrownią skończyła się fiaskiem: światła nie będzie.

Bilety uznano za ważne na dzień następny. 18-tego seans się zaczął o 18.05, aże o 18.20 światło zgasło. Znowu publiczność czekała, telefonowano do Elektrowni. Kazano przyjść nazajutrz. Na trzeci dzień było to samo.

Jak widać — dzięki Elektrowni kino zamario.

Ale chodzi o co innego: Po co ta zabawa w ciuciubakę? Czy nie można zawiadomoić kina, że nie będzie światła? Albo czy kino nie może się o tym dowiedzieć przed sprzedażą biletów i rozpoczęciem seansu?

Ale z nami wszystkimi o bi Elektrownia to samo. Jeden diabła we Wrocławiu wie, o której godzinie w mieszkaniu będzie światło a o której zgaśnie.

I wszyscy czujemy się, jak w kinie „Teęza“.

Chyba Miejska Rada Narodowa wejrzy w tę sprawę i zapro- wadzi jakiś ład w tym chaosie. SULEK



# Sezon przeprowadzek Biura i urzędy zmieniają adresy

Zarząd Miejski powoli opuszcza cegiany gmach z basztami przy pl. Wolności stanowiący własność Sądu i przeprowadza się do własnego domu przy ul. Gabrieli Zapolskiej.

Już rozlokował się tam wydział podatkowy a do 23 bm. ukończy swą przeprowadzkę finansowy. Prawdopodobnie 24-go wyruszy na własne śmieci wydział planowania po czym w dniu 25-go spodziewana jest najważniejsza przeprowadzka, mianowicie wydziału ogólnego i prezydium miasta, a więc Prezydenta i wiceprezydenta.

27 października po przeniesieniu wydziału gospodarczego nastąpi przerwa, bo w tej chwili biura lokują się na 1-szym i 2-gim piętrze, gdy trzecie i czwarte będą gotowe do oddania w pierwszych dniach listopada.

Do opróżnionych lokali na placu Wolności w dniu 25 października zacznie się sprowadzać Komisja Specjalna, która w ten sposób znajdzie się z powrotem w gmachu Sądu. Przeprowadzka nastąpi w tym ter-

minie, jeśli środki transportowe dopiszą...

Zabytkowy pałac po Komisji Specjalnej prawdopodobnie utrzyma w rękach Szkoła Prawnicza. Choć nie wiadomo, czy ze względu na konieczność konserwacji gmachu nie nastąpi inna decyzja.

Chwilowo, jak wynika z powyższego, odłożono przeprowadzkę wydziałów Zarządu Miejskiego jak Administracyjny, Kulturalny oraz częściowo Wydział Opieki Społecznej, które rozdzielią się na pewien czas z prezydium Zarządu Miejskiego. (Zyg)

## Nie wolno krzywdzić autochtonów

Związek Zachodni wystąpił energicznie w obronie autochtonów. Na lamach „Słowa Polskiego“ nieraz staraliśmy ich obronić i piętnowaliśmy nadużycia. Cieszy nas, że rząd Zw. w osobie prezesa mgr Walczaka, prezydenta miasta Kupczyńskiego, prof. dr. Olszewicza, dyr. „Społem“ — Fiszera, dyrektora Izby Przem. Handlowej dr. Biurma i adw. Grzyba dał temu energiczny

wyraz, jak to czytamy w uchwale: „Zarząd Okręgu potępia nadużycia w stosunku do polskiej ludności autochtonicznej, będące przeważnie wybrykami nieodpowiedzialnych jednostek z administracji“.

Następnie stwierdza Zarząd: „przynależność obywatelstwa polskiego zapewnia danej jednostce pełnie praw obywatelskich. Uznając, że nie może być w Polsce obywateli II klasy, Zarząd oświadcza, że jak długo ktoś posiadać będzie obywatelstwo, będzie doznawał opieki ze strony PZZ“.

Za dużo obserwowaliśmy krzywd autochtonów. Niejednokrotnie były one wynikiem głupoty i braku uświadomienia, ale bardzo często wynikiem nieokreślonej chciwości i braku skrupułów społecznych. Dziś już o braku uświadomienia mówić nie można, toteż wszelkie nadużycia należy karać z całą surowością. Prasa, świadoma swego posłannictwa i całej społeczności musi współdziałać z Zarządem PZZ w myśl jego energicznych uchwał.

## 11 kas biletowych na Dworcu Głównym

(K) Z powodu stale zwiększającego się ruchu pasażerskiego we Wrocławiu okazało się, że 6 kas biletowych, na Dworcu Głównym nie wystarcza, gdyż pasażerowie musieli czasami czekać od 20 do 30 minut — na kupno biletu. Dyrekcja P. K. P., dbając o wygodę pasażerów, z dniem 14 b. m. o godz. 20-ej uruchomiła w głównym halu 9 kas biletowych, dwie zaś — pozostały nadal czynne na dawnym miejscu, w sąsiedztwie sali bufetowej.

W razie nagłego zwiększenia się ruchu, są jeszcze w rezerwie 4 kasy biletowe na dawnym miejscu.

Zaznaczyć należy, że Niemcy uruchamiali na tym dworcu w okresie letnim aż 33 kasy biletowe.

## Zarządzenia na czasie

(K-1) Z powodu nadchodzącej zimy administratorzy, względnie dozorczy domów i właściciele winni pamiętać o zabezpieczeniu na okres zimowy przewodów gazowych, wodociagowych i kanalizacyjnych w piwnicach, korytarzach i ubikacjach i łazienkach, aby w ten sposób uniknąć pęknięcia tych przewodów i zamarznięcia wody i gazu podczas silnych mrozów.

Przewody należy owijać słomą, papierami lub szmatami. W razie ewentualnego zamarznięcia wody lub gazu w przewodach, należy uważnie rozgrzewać przewody, aby nie spowodować pożaru.

## Rzeźnicy dolnośląscy obradują

(Za) W Izbie Rzemieślniczej odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Związku Cechów Rzeźników i Wędliniarzy wojew. Wrocławskiego. Posiedzeniu przewodniczył prezes Związku ob. Kotowski. Omówiono sprawy organizacyjne, regulamin pracy dla zarządu i wyliczone na najbliższy okres czasu.

Pogrążona w ciemnych myślach stanęłam na jakimś półpiętrze, snując podstępny plan, jakby spenetrować wnętrze tego domu. W tej samej chwili w drzwiach jednego z mieszkań stanęła nieznaną pani i widząc zdradliwe insygnia mego zawodu: notes i ołówek — zdemaskowała mnie słowami:

— Pani jest z prasy. Proszę niech pani wstąpi na chwilę i zobaczy w jakich warunkach tu się żyje.

W malenkiej kuchence, zastanej linoleum, deski podłogi utworzyły na środku równie pochylą. Białe sufity we wszystkich pokojach owerzodzone brunatnymi plamami wilgoci. Na meblach stoi stale kłoci sie z kryształowym wazonem biała kuchenna miednica.

Uprzejma gospodyni kujaśnia krótko:

— Łokatoły z górnego piętra mają zapłatę od szeregu miesięcy

### Teatry

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLA SKI — dzisiaj o godz. 19-tej „Cyrylik Sewilski“.

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLA SKI w sali Teatru Popularnego, w środe, dn. 22-go bm. o godz. 19-tej — „Dom otwarty“ — M. Bałuckiego.

### Kino

„ŚLASK“ — ul. gen. Świerczewskiego — film prod. amer. „Konwój“.

„WARSZAWA“ — ul. Fredry 16 — film prod. amer. „Mściwy jastrząb“.

„ODRA“ — ul. Kołłątaja 32 — film prod. franc. „Cienie przeszłości“.

„POLONIA“ — ul. 7-eromskiego, 53 — film prod. amer. „Miłość na lekarstwo“.

„TEĘZA“ — ul. Kościuszki 177 — film prod. szwejc. „Maria Luiza“.

UWAGA: Początek seansów w kinie „WARSZAWA“: w dni powsz. 15, 17, 30, w niedz. 12, 30, 15, 17, 30, 20. Kino „ŚLASK“ w dni powaz.: 14, 30, 17, 20, w niedz. 12, 30, 15, 20.

FOTOPLASTIKON — ul. gen. Świerczewskiego 27, wyświetla codziennie w godz. 9 — 20 „LICHTENSTEIN“ — piękna kraina doliny Renu.

### Radio

ŚRODA, 22 października 1947 r.

6.00 Sygnał, gimn., dziennik, muz i program. 6.59 Sygnał, 7.00 Wiad. por. 7.15 Muz. popul. 7.55 Lekcja jez. ros. 8.10 Muz. 8.20 Inf. ogólnop. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Kwadrans prozy. 8.50 Muz. 9.00 Aud. dla szkół. 10.40 Aud. Min. Ośw. 11.57 Sygnał, 12.03 Wiad. pol. 12.08 Przegl. prasy stoł. 12.15 Płyty. 12.20 Z mikrofonem po kraju. 12.30 Konc. dla młodz. 13.30 Dla każdego coś prakt. 13.35 Konc. rekl. 15.00 Inf. Pols. Polu. 15.15 Aktual. z Katowic. 15.25 Komun. 15.30 Konc. zycz. 15.55 Skrzynka Tow. Przyj. Żoł. 16.00 Dzień, popoł. 16.30 Skrzynka PKO. 16.35 Aud. dla dzieci. 16.55 Słuchow. dla młodz. 17.20 Muz. 18.00 RUL. 18.15 Aud. dla robotn. 18.40 Aud. świetl. 19.00 Głos młodych. 19.10 Aud. dla wsi. 19.30 Muz. 19.57 Sygnał. 20.00 Dzień. 20.50 Konc. Chopin. 21.30 U nasz. przycac. 21.50 Płyty. 22.00 pol. ten. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Program na jutro. 23.20 Muz. poważna.

CZWARTEK, 23 października 1947 r.

6.00 Sygnał, gimn., dziennik, muz, i progr. dnia. 7.00 Wiad. por. 7.15 Muz. 7.55 Lekcja jez. ang. 8.10 Muz. poważ. 8.20 Inf. ogólnop. 8.25 Skrzynka PKO. 8.35 Muz. popul. 10.40 Aud. Min. Ośw. 11.57 Sygnał. 12.03 Wiad. pol. 12.08 Przegl. prasy stoł. 12.15 Płyty. 12.20 Z mikrofonem po kraju. 12.30 Muz. lud. 13.15 Dla każdego coś prakt. 13.20 Konc. rekl. 13.40 Konc. zycz. — 15.00 Inf. Pols. Pol. 15.15 Aktualia z Krak. 15.25 Komunikaty. 15.30 Muz. 15.40 Wieś słucha. 16.00 Dzień, popoł. 16.35 Aud. dla dzieci. 17.00 Muz. 18.00 RUL. 18.15 Konc. zycz. 18.50 Skrzynka techn. 19.00 Aud. dla świata pracy. 19.10 Aud. dla wojska. 19.40 Aud. lit. 20.00 Dzień, wiecz. 20.50 Aud. TUR-u. 21.00 Słuchow. 21.45 Muz. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Progr. na jutro. 23.20 Muzyka.

Nocne dyżury aptek

Pod „# Wieżami“, ul. Damrota 7. „Mikołajem“, ul. Mikołaja 46. „Łabędziem“, ul. Pułaskiego 16. „Róża“, ul. Olszewskiego 75.

## Komunikat OGÓLNE ZEBRANIE CZŁONKÓW STR. DEMOKRATYCZNEGO

Zarząd Koła Stronnictwa Demokratycznego im. Staszica zawiadamia członków Koła, że w dniu 26.10. 47 (niedziela), o godz. 10-tej w lokalu Miejskiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego przy ul. Świdnickiej nr. 27 II p. odbędzie się ogólne zebranie członków Koła. Obecność obowiązkowa.

## Mówią we Wrocławiu...

...Z komitetu odgruzowania Wrocławia padły cyfry: w zeszłą niedzielę pracowało przy gruzach 4.000 osób, które wykonały pracę wartości — 1.500.000 zł. Ponieważ przy usuwaniu gruzów wchodzi w grę sama robocizna i ponieważ prace trwały najwyżej 5 godzin, wynika zatem, że dniówkę obliczono po 375 zł, a godzinę pracy — po 75 zł.

...55 Cześćów wyjechało wczoraj z Wrocławia. Byli to goście Związku Samopomocy Chłopskiej. W poniedziałek goście podejmowano obiadem w Hotelu Polonia, na którym był wicewojewoda Barchacz, prezes WRN — Sadrekuła, przedstawiciel centrali Samopomocy inż. Krauze, wiceprezes Dróżdż, inż. Rynkowski, inż. Sławiański. Wycieczka czeska odjechała w stronę Katowic, dla zwiedzenia wzorowej gromady Wrzoski.

...Za zasługi dla Robotniczego Tow. Pomocy Dzieciom, zostały przedstawione do odznaczenia następujące osoby. Zielińska Maria, Sieradzki Ignacy, Ejsmont Józef, Krzeszow Maria, Tymczaszyn Karolina, Łakomska Urszula, Świerkowska, Buławska, Góralska, Engelhardt, Kulpita, Hofman i Dąbrowska.

...Na raty przenosi się Zarząd Miejski z gmachu na pl. Wolności, do własnej siedziby przy ul. Gabrieli Zapolskiej. Pracuje już tam wydział podat-

kowy. Znalazł też pomieszczenie wrocławski Komitet Odbudowy Warszawy.

...Dzięki na Pomoc Zimowa chce zorganizować Miejski Komitet Opieki Społecznej we Wrocławiu i w tym celu nawiązuje porozumienie z przedsiębiorstwami i instytucjami w sprawie równomiernego opodatkowania pracowników.

...15 października obliczono, że Wrocław zebrał ogólnie na odbudowę Warszawy 5.700.000 zł. Ponieważ 60 proc. tych sum idzie na odbudowę Wrocławia, wynika z tego, że Wrocław dostanie 3.420.000 zł.

## Gość Uniwersytetu, uczonego angielski pisze pracę o tajnym nauczaniu w Polsce

(wac) We Wrocławiu bawi jako gość obecny polskim szkolnictwem; jest on w trakcie pisania dzieła o tajnym nauczaniu w Polsce i Czechosłowacji.

Dotychczas wydał już prace na temat roli nauki w ruchu oporu we Francji, Belgii i Holandii.

Korzystając ze swego pobytu we Wrocławiu, uczonego angielski wygłosi w dniu dzisiejszym odczyt p.t. „ Społeczne stosunki naukowe“.

Odczyt odbędzie się w sali Instytutu Mikrobiologii przy ul. Chałubińskiego o godz. 14-tej. Wieczorem tego samego dnia p. Crowther opuści Wrocław udając się do Krakowa, na zaproszenie tamtejszego Uniwersytetu.

## OPIARY NA FUNDUSZ ODBUD. WARSZAWY

Zł 1.108 złożyła Publiczna Szkoła Powszechna Nr. 6.

## Migawki wrocławskie

### Na ul. świętego Antoniego

W samym centrum Wrocławia schowała się między bloki Krupniczej i rumowiska pl. Bohaterów Ghetta mała uliczka św. Antoniego.

Zaony ten święty był patronem biednych i rzeczy zgubionych. Dlatego w naszym mieście kazano mu patronować niechlujnym ludziom, cuchnącym podwórcom i wielkim gromadom szczurów — niewiادیmo.

Ja bym tę uliczkę nazwała prostopu Ponurą.

Reporterską intuicją wiedzioma ucieszlam do mrocznej bramy, oznaczonej nr. 5.

Spód nóg wyrwało mi się tłumie

szczurzyzsko (wzetywny wynik od-szczurzania) i żukito w ciemnej czeluści jakiejś komórki. W szarym, ciastnym podwórzu uderzył mnie mdły zapach. Ściany domu polinowane pasami ciemnych zacieków świadczą dobitnie o braku nadzoru. Wiszące w piętrowych kondygnacjach balkony, służące w zależności od potrzeb życiowych lokatora za dracnię, skład opa-łowy, pralnie lub graciarnię i śmietnik budzą niespokojne pytanie: runą jutro czy przetrwają zime?

Z rosnącym obrzydzeniem brnę dalej przez czarne uginające się jak klawisze schody. Pewno rzadko mają one styczność ze szeptką do zamiatania, nie mówiąc już o ścier-ku i gorącej wodzie.

kanalizację. Wobec tego wszystko przecieka do mnie. Wczoraj np. urządzili pranie, a ja nie mogłam nastarczyć naczyń do łapania przeciekających mydlin. Teraz spływa przynajmniej tylko woda, lecz przez całą zimę, gdy rury zamarz-ly, mój zlew był ściekiem wszystkich nieczystości. To jest bardzo stary dom i brak w nim niezbęd-nych urządzeń.

Polacy znani są z pomysłowości. Nie więc nie stoi na przeszkodzie, by w lecie użony używać do prania białizny, a w zimie jako ubi-kaści.

— A oto skutki — szeroki gest obejmuje ściany i podłogi mieszkania. Zamkniętymy bezradne. Miej-my nadzieje, że św. Antoni, patron rzeżcy zgubionych, pomoże odna-leźć ulicę i dom Nr 5, administra-cji domu, Komisji Sanitarnej i Zarządowi Nieruchomości, które płożą kres temu karygodnemu nie-baństwu.

M.E.H.

## Z ubiegłej doby

### Robią zapasy zimowe

(Za) Z magazynu aprowizacji stacji Wrocław - Nadodrze nieznanymi osobnikami wykradli 160 kg cukru i 50 kg mąki.

### Znów zakazony chleb!

(i) Niedawno poruszyliśmy na lamach naszego pisma sprawę chleba, nie nadającego się do spożycia, z powodu zawartości szkodliwego dla zdrowia bazyli. W ostatnich dniach przy nieszono znowu do naszej redakcji za-każony chleb.

### Znów topielec w Odrze

(Za) Komisariat Rzeźniczy otrzymał wiadomość, że z Odry wypłynęły zwłoki mężczyzny w mundurze podporucznika Wojsk Polskich. Dotychczas nie zdolano ustalić nazwiska zmarłego. Zwłoki po wydobyciu z wody przewieziono do Prosektorium Med. Sąd.

### Zmarł na ulicy

(Za) Na ul. Na Grobli w przydrożnym rowie idący rano do pracy znalazł zwłoki 80-letniego starca. Na podstawie dokumentów znalezionych w kieszeni stwierdzono, że jest to Kurowicz Michał. Przyczyny śmierci nie ustalono. W tym celu zwłoki przewieziono do Zakładu Med. Sądowej Uniwersytetu.

# ŻYCIE SPORTOWE

## Komuda pozbawił Walugę pojedynku z Grejnerem

### Sztam wyjaśnia milczenie o Rumunach

Feliks Sztama zastajemy w pokoju w hotelu „Polonia”. Nasz reprezentujący trener jest zmęczony i niewyśpany.

— Dopiero dziś przyjechałem z Gdańska — wyjaśnia.

— Czym tłumaczyć taką wysoką porażkę, jaką ponieśliśmy na wybrzeżu?

— ZSRR wystawiło swą pierwszą ósmkę, a myśmy mieli skład mocno kombinowany. Przecież dopiero w ostatniej chwili wstawiliśmy Baranowskiego i Kotkowskiego. Baranowski, boksować miał w pokazówce z Miednowem a nie z Grejnerem ić miał Komuda.

Gdybyśmy wcześniej wiedzieli, że „Toluś” nie zjawi się w Gdańsku byłbym z kpt. Derdą powołał na mecz Walugę. Należało mu się pierwsze sześcino przed Baranowskim ze względu na rutynę.

— A co właściwie jest z meczem z Rumunią, o którym nam pan wspominał w Warszawie?

— Wszystko już było przygotowane. Na razie jednak brak potwierdzenia terminu z Bukaresztu. Myślę, że ich przyjazd opóźni się przez to o tydzień.

— W każdym razie drugi występ we Wrocławiu jest nadal aktualny?

— Oczywiście, to już postanowione. Niemal i skład bez „muchy” jest już prawie pewny. We Wrocławiu walczyli by od „koguta” począwszy: Grzywoz, Miszczuk, Waluga, Olejałk lub Iwański, Szymankiewicz lub Kwiatkowski, Mechliński lub Stocki i Kłmeki.

— A w Łodzi na oficjalnym meczu Rumunia — Polska?

— Tak jak przeciw ZSRR, z tym, że Grzywozca zużuje Sowiński a Nie wadzila — Białkowski.

Począwszy od dnia dzisiejszego Feliks Sztam rozpoczyna we Wrocławiu treningi. Żegnamy się do zobaczenia na sali treningowej. J. Jan.

## Sport w kilku wierszach

**JURZAK** zdobył puchar premiera Czechosłowacji Gottwalda wygrywając w Cieszynie bieg na 3.000 metrów z wynikiem 9,15.

**SIATKARZE** moskiewskiego „Dynamo” przybywają 26-go bm. do Polski. „Dynamo” rozegra w Polsce trzy spotkania: w Warszawie z mistrzem Polski AZS-em, w Łodzi z AZS-em i w Krakowie z Olszą.

**DROBNY** odniósł kolosalny sukces wygrywając w VI-tych Panamerykańskich mistrzostwach tenisowych rozgrywanych w Mexico City, w finale z Segurą 4:6, 7:9, 6:3, 6:4, 6:3. Jak wiadomo poprzednio Segura wyeliminował Franka Parker - Paikowskiego. Również w grze podwójnej tytuł mistrzowski powędrował do rąk europejskich. Para Drobny, Johansson pokonała w finale parę Segura, Parker - Paikowski 6:3, 7:5, 3:6, 6:3.

**JABŁOŃSKI I** (Edward) reprezentacja cyjny pomocnik Polski, podpisał kontrakt z dołnośląskim klubem ZWM Zryw Jawor. Jabłoński prowadzić będzie w Zrywie treningi zimowe.

**REPREZENTACJA** kolejarzy polskich wyjeżdża 24-go bm. do Czechosłowacji na spotkanie z piłkarzami Bratysławy. Skład reprezentacji kolejarzy oparty jest głównie na zawodnikach poznańskiego KKS-u: Tomiaku, Wojciechowskim I, Tarce, Stomie, Białasie, Aniole, Polce i Wojciechowskim II.

**NAPRZÓD JANÓW** zdobył tytuł mistrza robotniczego Polski wygrywając w trzecim, decydującym meczu z Ligawą Garbarnią 3:1 (1:0).

## KRONIKA

### Dojnego Śląska

#### I Opo szczyrzy

\* **PONAD 6 I PÓŁ MILIONA** TON odpadków zebrali w ostatnim kwartale zbiorniczo i sortownie odpadków na Dolnym Śląsku. Wartość zebranych odpadków wynosi według cen sztywnych 60 milionów zł.

\* **JELENIOGÓRSKA LECZNICA** ZWIERZĄT udzieliła w ub. miesiącu pomocy 35 koniom, 2 buhajom, 2 wężom, 22 krowom, 8 kozom, 72 świniom, 96 psom i... 2 kotom.

\* **YMCA JELENIOGÓRSKA** jest ruchliwa. Ostatnio zorganizowała kursy wieczorowe, klub filmowców i otwarta bibliotekę.

\* **1000 WARSZTATÓW RZEMIEŚNICZYCH** w Jeleniej Górze — to już prawie, że rekord rozkwitu rzemiosła.

\* **CUKROWNIA W STARYM JAWORZE** przygotowuje się pośpiesznie do kampanii, podczas której zatrudni 1000 osób. Cukier będzie!

\* **W SKLEPACH WALBRZYSKICH** niestety nie można dostać mleka. Ci, którzy go potrzebują dla dzieci, muszą jeździć po nie na odległe przedmieścia do „Rysinowa i Ustronia”. A to dlatego, że wg oficjalnego cennika litr mleka kosztuje 30 zł, zarówno u producenta na wsi, jak i u kupca w sklepie. Czy optaci się temu ostatniemu sprzedawca je li tylko dla wygody klientów?

\* **W CIĄGU OSTATNIICH 5-CIU DNI** wydarzyło się na terenie miasta i powiatu Świdnicy 7 pożarów, w tym jeden w Fabryce Materiałów... Ogniotrwalych!

\* **DWA MOSTY ŻELBETONOWE** na drodze państwowej Opole — Kluczbork i w Ossowcu (gm. Ługnia) po kosztownym remoncie — 3 miliony zł. — oddano do użytku publicznego.

\* **DZIERŻONIÓW** liczący obecnie o 4 tysiące mieszkańców więcej, niż przed wojną, cierpi na brak mieszkań. Ostatnie uchwały MRN w tej sprawie pozwalają przypuszczać, że dla ludzi pracy mieszkań jednak nie zabraknie.

\* **29 bm.** odbędzie się jubileuszowe posiedzenie MRN w Świebodzicach.

\* **O 106 HA WIĘCEJ**, niż w roku ubiegłym zasiali osadnicy dolnośląscy żyta i pszenicy ozimej. Będzie więcej chleba, będzie bielszy chleb. (wd)

## SPORT W CZASACH

### »Kronika Głogowska«

na wystawie pracy  
GŁOGÓW. (KR) — Skromniutki miesięcznik kulturalno - oświatowy „Kronika Głogowska” wystawiony był w kilku egzemplarzach na wystawie prasy Ziemi Odzyskanych w Szczecinie. Miesięcznik po dłuższej przerwie został wznowiony i w bieżącym miesiącu ukazuje się dalszy numer.

**SZTANDARY**  
PARAMENTA KOŚCIELNE  
wykonuje najstarsza fachowa firma  
**K. KĘDZIERSKA**  
POZNAŃ, ul. Ogrodowa nr. 11  
(dawnej Zgoda 20)  
Rok zał. 1914. Negr. na PWK.  
K 4043

## „SPOŁEM” Okr. Oddz. Przemysłowo-Rolny

we Wrocławiu, ul. Koflataja nr 15  
poleca:  
**ROWERY MĘSKIE I DAMSKIE**  
po niższej cenie  
Artykuły laboratoryjne i techniczne dla gorzelni, jak: alkoholomierze, cukromierze, kwasomierze, pojemniki, termometry, cylindry, próbówki itd. Na zlecenie Zj. Gorzeln. Roln. pasy, art. uszczelniające, buty gum., formalina itd. Na zamówienia dostarczamy dla przemysłu rolnego, a szczególnie dla młynów wszelkie art. techniczne i maszyny. K 4151

## ZAWIADOMIENIE

Komitet Organizacyjny Wojewódzkiego Cechu Introligatorów we WROCLAWIU komunikuje

że w dniu 26 października br. o godz. 10-tej, w sali Izby Rzemieślniczej (plac Muzealny 16) odbędzie się

## Zjazd samodzielných introligatorów

woj. dolnośląskiego celem utworzenia Wojewódzkiego Cechu Introligatorów. Komitet apeluje do wszystkich Kolegów, ażeby we własnym interesie wzięli w zebraniu jak najliczniejszy udział.

CZEŚĆ RZEMIOSŁU

## Spółdzielnia Wydawnicza „CZYTELNIK”

Oddział Delegatury Śląskiej we Wrocławiu  
ogłasza niniejszym

### PRZETARG NIEOGRANICZONY

na roboty zabezpieczające w budynku przy Nowym Targu. Podkłady ofertowe można otrzymać w Sekretariacie Oddziału Delegatury Śląskiej przy ul. Krupniczej 13 w godzinach urzędowych.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na roboty zabezpieczające w budynku przy Nowym Targu” do dnia 29.10. 1947 r. godz. 12-tej, w którym terminie nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do Kasy Banku Gospodarstwa Spółdzielczego we Wrocławiu n. konto n. 34 — 1 proc. od sumy oferowanej tytułem wadium. Dyrektor Delegatury zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i odszkodowania.

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”  
Oddział Delegatury Śląskiej  
we Wrocławiu  
K 4131

## Mamo, przeczytaj bajkę

Najbardziej surowym krytykiem jest brzdąc sięgający niewiele ponad blat stołu. Taki czytelnik nie zalicza się do snobów. Kiedy lektura mu nie odpowiada, bez względu na głośne nazwisko autora, wykrzywia buzię w podkówkę i mówi: „ale choć”. Za to, gdy mu się książeczka spodoba zadreżca całe otoczenie prośbami. Wtedy trzeba mu czytać bajkę nie raz, nie dwa, ale dosłownie sto razy, gdyż tak sobie życzy najmiłszy tyran domowy. Obecnie ukazują się na półkach księgarskich trzy książeczki Witolda Zechentera, które napewno znajdą u-

znanie u najmłodszych czytelników. Pierwsza z nich to „Mruczek” — wyd. „Biblos” Kraków, przynosi bajeczkę o pacyfistycznie nastrojonym kotku, co nie chciał zabijać ani ptaszków ani myszek. Wdzięk książeczki podnoszą jeszcze barwne ilustracje Z. Kilneszewskiego.

„Opawieści ptaszęce” Witolda Zechentera wyd. „Biblos” Kraków z rysunkami Kilneszewskiego wprowadzają znów dzieci w świat zwierząt. Małych czytelników zainteresują przygody pana profesora Ptaszkiewicza, co kochał ptaki i pragnął napisać o nich książkę. Wybrał się więc na wędrowkę, spotkał dudka z czubkiem mądra sową i... ale dalszego ciągu dowiedzieć się sami czytając te bajeczki.

Nakładem Wydawnictwa Książek Popularnych w Krakowie ukazała się pożyteczna antologia poetycka dla

dzieci i młodzieży pod tytułem „Bajki i wiersze patriotycznych i okolicznościowych polskich poetów dawnych i współczesnych wybrał Witold Zechenter.

W Nowym Sączu ukazał się tomik Piotra Krzykańskiego pod tytułem „Ezy z nad brzegu Dunajca”. Autorskich wierszy, o szlachetnych tendencjach, ale nie rozszacuj sobie pretenzji do artyzmu, część dochodu przeznaczyl dla sierot po więźniach politycznych.

Kornel Makuszyński w przedmowie tymi słowami określił wartość książeczki: „Czytałem tę książkę z tym rozrzwinięciem, z jakim się słucha miodlitwy dziecka, które nie zna fałszu. Ustawilem ją po słonecznej stronie mojej biblioteki wśród książek najmłodszym.” HM

**Wytwórnia bielizny „CODET” R. RACIBORSKI**  
Pl. Wolności 8 m. 5  
Poleca wszelkiego rodzaju  
BIELIZNĘ TRYKOTAZOWĄ,  
DAMSKĄ I MĘSKĄ  
Ceny ściśle fabryczne (hurtowe). K 4095

**Fr. Zawadzki**  
Wytwórnia stempli  
Zakład mech. - grawer. k  
Bydgoszcz, Pomorska 14  
Tel. 21-20.  
PKO Bydgoszcz VI 113  
Kajlepa za Jaka! Najniższe ceny  
Dostawa natychmiast  
K 3737

**PRACOWNIA JUBILERSKA**  
**JERZY ŻMICHOWSKI**  
WROCLAW, Pomorska 27  
wykonuje  
**reperacje i zamówienia**  
wchodzące w zakres jubilerstwa —  
Pracownia zegarmistrzowska  
K-4074 na miejscu

## OGŁOSZENIA DROBNE

**HANDLOWE**  
ZARZĄD Miejski w Krynicy — zakup opon samochodowe, detki o wym. 1050x20 i 950x20. K-3999

**FABRYKA** cukierków i czekolady „Deleja”, Łódź, Zeromskiego 31, poleca cukierki, karmelki i czekolady w dużym wyborze. Wysyłamy za zaliczeniem. Cennik na żądanie. K 3730

**SILNIK DIESEL** stojący 350 — 500 obrotów, 100 — 220 KM — kupię. Szczegółowe zgłoszenia: „Dziennik Bałtycki” — Gdynia pod „Diesel”. 10571

**SPRZEDAM** samochód ciężarowy marki „Steyr” 3-tonowy, na chodzie z papierami. Zgłoszenia: Traugutta 35 m. 48. K 4085

**OKAZJA** samochody ciężarowe i osobowe różnych marek z prawem własności i części samochodowe z demobilu sowieckiego po najniższych cenach sprzedaje Okręgowy Urząd Likwidacyjny Wrocław, ul. Fiedry 4. K 4150

**BEZKI** dębowe do win i inne różnych wielkości, puszeki marmeladowe do sprzedania. Fabryka Cukierków, Nowowiejska 18. 10674

**KUPIĘ** maszyny do wyrobu ciastek, waflów i cukierków. Walcówka, plastik, prasy, sztańce, formy, sztender itp. Jelenia Góra, Al. Obrońców 30 m. 2. K 4110

**Wrocławska Wytwórnia Chemiczna**  
ogłasza  
**PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
na remont i zabezpieczenie budynków Wrocławskiej Wytwórni Chemicznej — Wrocław, ul. Krakowska 180/182 Tel. 2466.  
Termin składania ofert przetargowych do dnia 27. 10. 1947 r.  
Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12-tej.  
Kierownictwo Wytwórni zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, bez względu na wysokość oferowanej ceny i unieważnienia przetargu bez podania powodu.  
Blizsze informacje i podkłady uzyskać można w biurze Wytwórni w godzinach urzędowych. 10875

**UWAGA!**  
**LUCK I OKOLICE, JANOWA DOLINA I OKOLICE.**  
Uprasza się wszystkich Polaków zamieszkałych na wymienionych terenach w latach 1942 - 43 - 44 o wydanie opinii działalności Polskiego Batalionu 202 zwanego przez Polaków „Błękitni”. Listy kierować z dokładnym adresem opiniodawców na poste - restante Świdnica Śląska, pod „Rehabilitacja”. K 4137

**SPRZEDAM** biały pokój panieński, pianino, gabinet, łóżka. Kiedrzyńska, Traugutta 76/78, godz. 13 — 15. 10655

**SPRZEDAM** sypialnię skromną, kredens, leżankę, Świdnicka 34 (sklep). -10094

**FORD - GAZ** do sprzedania. Kąty Wrocławskie, Rokoosowskiego 6. 10619

**PRZYJMĘ** współnika do czynnej piekarni, ewentualnie odstąpię w pobliżu dworca Głównego. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod „10618” 10618

**PIEŁ** łańcuchową benzynową lub elektryczną do przerywania drzewa kupię. Zgłoszenia z opisem, podaniem ceny: Administracja „Słowo Polskie” pod „10 068”. K 4111

**MASZYNY** do liczenia, pisania, kasy ogniotrwałe, wagi uchyłne — sprzeda „Express” Kluczborska 21 (boczna Stalina). 10656

**KUPIĘ** nową lub używaną kuchenkę żelazną „westwalkę” z piekarnikiem na węgiel. Wiadomość Wrocław, Gen. Świerczewskiego 50. Sklep wózków dziecięcych. K 4117

**KANISTRÓW** płaskich każdą ilość kupimy. Oferty „PAR” Poznań, Rajeczka 7 pod „10 672”. K 4097

**ODSTAPIĘ** sklep b. dobry punkt. Wiadomość Stalina 110 (owocarnia). K 4110

**ULATWIAMY** wyszukanie mieszkań, lokale sklepowe, kupno, sprzedaż, wywóz maszyn. „Express” Kluczborska 21. K 4128

**ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA**  
**PROSZĘ** tylko o zwrot zagubionych dokumentów, na nazwisko Miśkiewicz Feliks, Abramowskiego 1-A m. 2. K 4146

**W PIĄTEK 17. 10. 47** zgubiono portfel z dokumentami Ob. Antoniny Szumskiej, **BARDZO CHOROJ NA SERCE**, pieniędzmi i fotografiami. Uczciwy znalazca raczy odnieść na ul. Słowiańska 13 m. 6 za wynagrodzeniem. 10603

**KOWALSKI JAN** unieważnia zagubiony dowód osobisty oraz odcinek zameldowania. 10598

**UNIEWAŻNIAM** zagubione dokumenty: dowód osobisty, kartę RKU Pabla nica na nazwisko Rutkowski Zygmunt. 10527

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę RKU Świdnica, odcinek zameldowania Onaczeński Michał, Bielawa. K 4079

**UNIEWAŻNIAM** zagubione zaświadczenie demobilizacyjne RKU Jarosław, legity. Związku Uczestników Walki Zbrojnej — Wrocław na nazwisko Czarniecki Franciszek, oraz kartę rejestracyjną Czarniecki-j Anieli, Strzebiów, pow. Wrocław. 10588

**UNIEWAŻNIAM** zagubiony dowód osobisty, legitymację P. U. R., świadectwo moralności wydane przez Mikstat, kartę rowerową, zaświadczenie urzędu Likwidacyjnego na wykupiony rower, oraz inne drobne zaświadczenia na nazwisko Lewczyk Stanisław. 10599

**UNIEWAŻNIAM** zgubiony dokument wydany przez R.K.U. na nazwisko Sołkowski Ryszard. 10596

**UNIEWAŻNIAM** zagubiony odpis spisu mienia pozostawionego we Lwowie na nazwisko Slicznik Janina. K 4113

**UNIEWAŻNIAM** skradzione w Głogowie dokumenty osobiste: legitymację służbową P. Z. O. i partyjną PPR na nazwisko Betrach Marian, Głogów, ul. Piastowska 2. K 4112

**UNIEWAŻNIAM** skradzione w Głogowie dokumenty: kartę repatriacyjną, zameldowania, świadectwo pochodzenia zwierząt, kwit podatkowy na nazwisko Opis Stefan, Szczygły nr. 1, pow. Głogów. K 4112 a

**UNIEWAŻNIAM** kartę rejestracyjną R. K. U. Bolesławiec dowód osobisty wydane na nazwisko Biernikiewicz Bolesław. K 4109

**UNIEWAŻNIAM** karta ewakuacyjna, odcinek zameldowania Karpacz, dowód osobisty przedwojenny wydane na nazwisko Krasowska Bronisława. K 4108

**UNIEWAŻNIAM** tymczasowy dowód osobisty, metrykę urodzenia, na nazwisko Sieciński Feliks. Książkę na konia na nazwisko Mudrak Józef. K 4107

**UNIEWAŻNIAM** kartę rozpoznawczą Nr. 910, odcinek rejestracyjny R.K.U. Grójec, wydane na nazwisko Kwieciński Czesław. K 4106

**UNIEWAŻNIAM** odcinek zameldowania, odcisk palca, legit. Związku Zawodowego, kartę wojskową, na nazwisko Luciejewska Aniela Lucja, karty żywnościowe, odzieżowe, upoważnienie na mieszkanie na nazwisko Topolski Henryk. K 4103

**UNIEWAŻNIAM** zielone prawo jazdy wydane w Kielcach Nr. 820 legit. ezon. Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej Nr. 182 na nazwisko Dojwa Edmund. K 4102

**UNIEWAŻNIAM** się dokumenty na dwa samochody ciężarowe Zjednoczona Przemysłu Surowców Mineralnych Jelenia Góra 3-go Maja 44. „Ford-Kamada” Nr. rejestracyjny C 77053, podwozie 112557, silnika 35/89127/F. „Delahay” Nr. rejestracyjny C 04582, podwozie 62545, silnika 52151/N. K 4100

**UNIEWAŻNIAM** zgubione dokumenty niemieckie, książkę wojskową, zwolnienie z armii, kartę reklamacji i kankartę na nazwisko Schwanke Helmut, Wrocław, Leńca - Stabłowice. K 4094

**UNIEWAŻNIAM** zgubione dokumenty na nazwisko Stanisław Tarapala, miejscowość Biała Nyska. K 4091

**UNIEWAŻNIAM** zgubiony paszport ograniczony, wydany w Paryżu, prawo jazdy, dowód tożsamości konia, kartę R.K.U., legitymację Sam. Chłopskiej na nazwisko Ozdoby Kazimierz. K 4091a

**UNIEWAŻNIAM** zgubione zaświadczenie R.K.U., dowód obywatelstwa polskiego, metrykę ślubu, dowód osobisty, na nazwisko Kabza Franciszek, Siedzina, pow. Nysa. K 4091-b

**UNIEWAŻNIAM** skradzione: patent na prowadzenie handlu, rachunki Izby Skarbowej, przydział na stoisko w miejskiej hali targowej na nazwisko Kazimierz Stefania. K 4119

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną Kartę rozpoznawczą i dowód Ubezpieczalni Społecznej wydany w Puławach. Jedwiga Trojanowska, Wrocław. 10616

**UNIEWAŻNIAM** pozwolenie wydane przez Urząd Akcyzy i Monopoli we Wrocławiu na nazwisko Jan Styła, Osobowice, ul. Ostrowska 1. 10615

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną kartę R.K.U., zaświadczenie pracy, odcinek zameldowania na nazwisko Biedny Marian. 10611

**UNIEWAŻNIAM** dowód tożsamości konia Nr. 66042 na nazwisko Pogoda Florian, Żmigród, ul. Willowa 4. 10610

**UNIEWAŻNIAM** kartę ewidencyjną na ciągnik 5 ton. marki Bedford Nr. rej. D-55910, Nr. silnika 15005, Nr. podwozia 5813015. Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemi, Wrocław. 10597

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną kartę rejestracyjną R. K. U. Nr. 4639 na nazwisko Zieliński Michał sya Tomasz, powiat Nowy Sącz. 10625

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną legitymację tramwajową Nr. 889 na nazwisko Czerny Józef kartę żywnościową pań dziennik 1947. 10661

**UNIEWAŻNIAM** zaświadczenie stwierdzające złożenie wniosku o obywatelstwo polskie, wydane przez Starostwo Powiatowe w Kamiennej Górze na nazwisko Baumgart Emma i Koerner Manfred. 10642

**UNIEWAŻNIAM** dowód tożsamości wydany w Żarach, dowód zamieszkania w Kamiennej Górze na nazwisko Zielińska Olga. 10643

**UNIEWAŻNIAM** kartę R.K.U. Bolesławiec na nazwisko Osiak Stanisław. 10644

**UNIEWAŻNIAM** dowód tożsamości konia Nr. 030347 - na nazwisko Rabej Jekub. 10645

**UNIEWAŻNIAM** kankartę, kartę R.K.U. Nowy Tomyśl, na nazwisko Zasada Bolesław. 10646

**UNIEWAŻNIAM** dowód osobisty, zaświadczenie WOP, kartę R.K.U. Świdnica, kartę rowerową wraz z dowodem własności, kartę pracy na nazwisko Lisowski Edward. 10647

**UNIEWAŻNIAM** kankartę wyd. w Michałowie na nazwisko Juzba Wanda, oraz metryki urodzenia dzieci Janiny i Marii Juzba. 10648

**UNIEWAŻNIAM** dowód tożsamości Nr. 870 wydany w Szymbrach, odcinek zameldowania, metrykę córki Krystyny na nazwisko Czechowicz Michałina. 10649

**UNIEWAŻNIAM** dowód tożsamości, zielone prawo jazdy, kartę ewidencyjną motocykla „Puch” nr. 78667, kartę ewidencyjną samochodu DKW Nr. A. 90356, dowód tożsamości konia, kartę R.K.U. Sieradz, świadectwo ślubu na nazwisko Stec Jan. 10650

**UNIEWAŻNIAM** dowód tożsamości, wydany w Sędziszowie na nazwisko Durbas Stanisław. 10652

**UNIEWAŻNIAM** kartę R.K.U. Kraśnik na nazwisko Dąbrowski Józef. 10653

**DNIA 17 bm.** zginał wileczur. Wiadomość kierować za nagrodą: Żeromskiego 41 m. 5. 10654

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną książkę legitymację kolejową na 1947 r. wydaną przez Dyрекcję Kolejową Poznań na nazwisko Joanna Grabowska. 10637

**UNIEWAŻNIAM** zgubione dokumenty: książeczkę wojskową R.K.U. Sarny, zaświadczenie wojskowe rosyjskie, książkę na konia, kwity podatkowe na nazwisko Przychocki Józef. 10633

**UNIEWAŻNIAM** dowód tożsamości, kartę R.K.U. Nowy Sącz, odcinek zameldowania na nazwisko Nowak Adam. 10651

### POSAD POSZUKUJA

**MANICURYSTKA** poszukuje pracy w zakładzie, centrum. Poniatowskiego 10 - 16. 10638

**ZDEMABILIZOWANY** szofer, czerwone prawo jazdy, poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „10631”. 10631

**UCZEŃ** zegarmistrzowski z praktyką poszukuje pracy. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „10630”. 10630

**EKSPEDIENT** branży tekstylnej dobrej prezencji i kulturalną praktyką poszukuje odpowiedniej pracy. Łaskawe Zgłoszenia, Księgarnia „Wiedza”, Wrocław Rynek 14. K 4119

**MATURYSTKA** poszukuje pracy biurowej. Zgłoszenia Księgarnia „Wiedza” Wrocław, Rynek 14. K 4118

### WOLNE POSADY

**GIMNAZJUM** Przemysłowe w Kamiennej Górze poszukuje: pedagoga na stanowisko dyrektora, nauczyciela do przedmiotów zawodowych z dziedziny włókienniczej, nauczyciela do przedmiotów ogólnokształcących, kierownika bursy. Oferty kierować Gimnazjum Przemysłowe, Kamienna Góra, Park Szkolny 1. 10641

**ELEKTRO** - monterów kwalifikowanych przyjmę. Warunki do omówienia Wrocław, ul. Kotłarska 36, godz. 16 - 18. 10649

**SAMODZIELNA** gospodyni do dwóch osób z półtora rocznym dzieckiem potrzebna od zaraz. Referencje. Warunki dobre. Karłowice, Wybickiego 9. I piętro. 10582

**PIELĘGNIARKE** do 10-miesięcznego dziecka poszukuje. Warunki bardzo dobre. Stalina 45, firma „Brykner”. 10587

**POMOCNICA** domowa, w średnim wieku, samodzielna, uczciwa, potrzebna do dwóch osób (może być autochtonka). Warunki dobre. Zgłoszenia: Apteka pod „4 Wieżami”, Wrocław, ul. Damrota 7. 10673

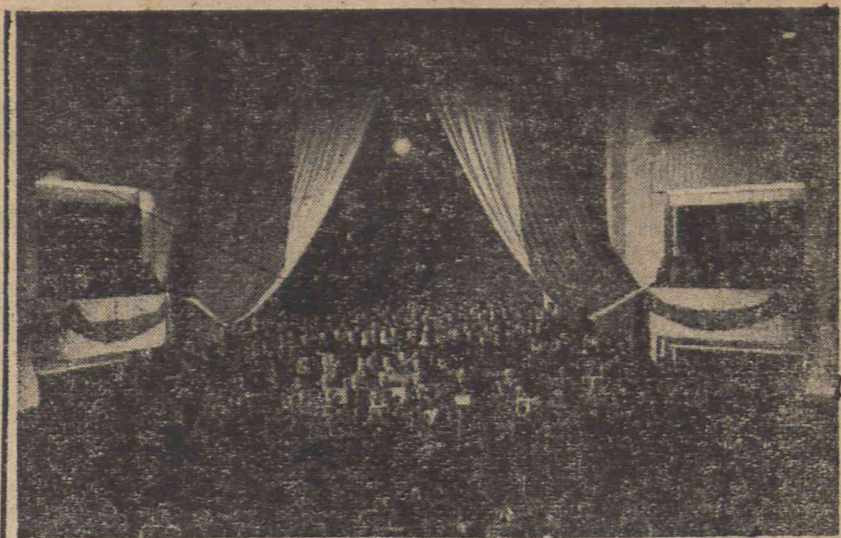
**EKSPEDIENTKA** potrzebna od zaraz, siła fachowa. Zgłoszenia: sklep przybórow szewskich, Wrocław, Ruska 5. 10663

**KRAWCOWA** potrzebna do pracy w domu, Sienkiewicza 116 m. 5. 10668

**DOZORCĘ** nocnego obeznanego z obsługą pieca do centralnego ogrzewania przyjmę. Wiadomość Hotel Górnośląski, Wrocław, Stawowa Jedności. 10621

**POTRZEBNY** mechanik samochodowy Sienkiewicza 35. 10592

**POTRZEBNA** ekspedientka maserska. Zgł.: Sienkiewicza 35. 10591



W Warszawie otwarto w ubiegłym tygodniu sezon Filharmonii Warszawskiej. Oto fragment sali podczas inauguracyjnego koncertu. Foto Film Polski

### POSZUKIWANIA RODZIN

**POSZUKIWANIE.** - Calka Teresa zamieszkała: Wrocław, Sępa Szarzyńskiego 81 - poszukuje brata Wawrzynca - Zmurki. 10639

**PAWŁA CZARNIŁ**, ostatnio zamieszkałego we wsi Olesza, gminy Pełkówek Stare, powiat Buczac, województwo tarnopolskie, a obecnie nieznanego z miejsca pobytu wyzwa Sąd Okręgowy we Wrocławiu, Sądowa 1 do zgłoszenia się w sprawie rozwodowej IC. 606/47, wytoczonej przez jego żonę. 10662

**MIZGAŁSKIEJ MATYLDY** z dwójkiem dzieci zamieszkałej ostatnio w Rembertowie poszukuje mąż: Jelenia Góra, Ziemowita 7. K 4104

### ROZNE

**5.000 ZŁ NAGRODY** otrzyma osoba, która te czki pozostawionej w tramwaju „3” na przystanku „7-ki” (11.30) lub w tramwaju „7” między Ryakiem a przystankiem DOW - za jej zwrotem w Biurze Budowlanym, ul. Poczarska nr. 2. 10628

**PIOR** wiecznych łachowe naprawa wszystkich systemów. Specjalność „Pełkany”, Wronecki, Traugutta 96 I p. K 8921

**TRANSPORTY - EKSPEDYCJA** szybko - solidnie. Biuro „Transdal”, Wrocław, Świdnicka 10. K-3790

### CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście (przy szerokości 1 szpalty) do 100 mm 50 zł. za 1 mm; od 101 do 200 - 60 zł. za 1 mm; powyżej 201 mm 70 zł. za 1 mm. Za tekstem do 100 mm - 90 zł. za 1 mm; od 101 do 200 - 45 zł. za 1 mm; powyżej 200 35 zł. za 1 mm. Nakreślone do 50 mm - 90 zł. za 1 mm; od 51 do 100 - 40 zł. za 1 mm; od 101 do 150 60 zł. za 1 mm; powyżej 150 mm 80 zł. za 1 mm. Ogłoszenia drobne: Poszukiwania rodzin, osobiste i nieważnienia 15 zł. za słowo. Handlowe - 20 zł. słowo, poszukiwania pracy 10 zł. za słowo. Zastrzeżenia miejsca: Za tekstem 50% w tekście 100% drożej.

## Agentka angielskiego wywiadu w Polsce

„Paryska „Gazeta Polska” podaje ciekawe szczegóły o agentce angielskiego wywiadu w Polsce.

Na granicy polsko-niemieckiej w Świnoujściu żołnierz WOP-u zatrzymał 1 marca br. młodą dziewczynę, usiłującą przekroczyć nielegalnie granicę z kraju do okupowanej strefy radzieckiej. W toku dochodzenia zatrzymana zeznała, że jest agentką angielskiego wywiadu i nazywa się Genowefa Widera, mająca pseudonim L. H. 441.

Genowefa Widera urodziła się w 1927 roku w Piekarach Śląskich, gdzie przebywała do roku 1939. Zechwilą wkroczenia Niemców na te tereny z całą rodziną podpisała volksliste.

L. H. Nr. 441

W początkach maja 1944 Genowefa Widera poznała się w Berlinie z marynarzem - Hermanem Keim, z którym często odwiedzała jego ciotkę, Niemkę, Wera Szulc. Obie kobiety przypadły sobie do gustu

i zawarły bliską znajomość. W końcu maja 1944 Widera opuściła Berlin i zamieszkała w Bytomiu. Po pewnym czasie Wera Szulc odwiedziła Genowefę Widere w Bytomiu. W czasie swego pobytu w tym mieście Wera Szulc zaproponowała dziewczynie pracę w angielskim wywiadzie. Na propozycję tę Widera przystała, podpisała odpowiedni formularz i otrzymała pseudonim L. H. 441.

Do zakończenia wojny L. H. 441 przysyłała meldunki do Wery Szulc o położeniu niemieckich jednostek wojskowych oraz fabryk zbrojeniowych. M. in. Widera nawiązała bliższą znajomość z komendantem lotniska Unterfeld - płk. Kriegerem, od którego zdobyła ważne dokumenty dla wywiadu angielskiego.

### SZEF WYWIADU NA POLSKĘ I JEJ PODKOMENDNA

Po wojnie, w styczniu 1946 r. Widera otrzymała, za pośrednictwem znajomego Niemca, list od Wery

Szulc z Berlina, w którym pisała, że dla L. H. 441 jest w dalszym ciągu praca w wywiadzie angielskim. W liście tym Wera Szulc podała dokładny plan przejścia granicy polsko-niemieckiej, każe jej stawić się w Berlinie.

W czasie przekraczania granicy Widera została zatrzymana przez władze bezpieczeństwa i po miesiącu aresztu, wobec braku dowodów - zwolniona.

Po wyjściu z aresztu, Widera nie rezygnuje z przekroczenia granicy, usiłując dostać się w charakterze służącej do domu szefa szwedzkiego Urzędu Bezpieczeństwa.

W maju 1946 r. Widera przypadkowo spotkała się w Szczecinie z Wera Szulc. W rozmowie dowiedziała się, że Wera Szulc jest obecnie szefem wywiadu angielskiego na teren Polski. Wera Szulc dowiedziała się, że Widera pracuje u szefa U. B. i poleciła jej prowadzenie wywiadu w Szczecinie dla zdobycia jak największej ilości wiadomości o organach B. P. oraz nawiązanie kontaktu z oficerami WP., celem zebrania wiadomości o stanie jednostek wojskowych i ich uzbrojeniu.

Po kilku dniach L. H. 441 spot-

kała się ponownie z Wera Szulc i przekazała jej meldunki o pracownikach Władz Bezpieczeństwa. Meldunki te Wera Szulc spisała i przekazała do Centralnego Ośrodka Wywiadu Angielskiego na Polskę w Berlinie za rękę szefa tego wywiadu majora M.

### WIADOMOŚCI O W. P. I WOJSKU RADZIECKIM

Przed wyjazdem do Berlina Wera Szulc spotkała się jeszcze raz z Widere, która przekazała jej dane o jednym z oficerów Komendy Głównej MO w Szczecinie. W rozmowie tej Wera Szulc jeszcze raz rozkazała Wierze nawiązanie kontaktów z oficerami WOP-u celem ujawnienia jednostek wojskowych, stacjonujących na granicy.

W październiku 1946 r. Widera dostała się do Berlina. Zatrzymała się w mieszkaniu Wery Szulc. Po przejściu przeszkolenia szpiegowskiego - Wera Szulc poleciła jej powrócić do Polski i w dalszym ciągu prowadzić akcje wywiadowczą. Po przybyciu do Polski Widera zamieszkała w Świnoujściu.

W końcu lutego 1947 r. Widera,

obawiając się dalszego przebywania w Szczecinie, postanowiła opuścić Polskę. W czasie przekraczania granicy została zatrzymana przez żołnierzy WOP.

### ROZPRAWA

Widera szpieg L. H. 441 stanęła przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie. Oskarżona całkowicie przyznała się do winy, oświadczając, że w wywiadzie pracowała dla korzyści materialnych. Prokurator wojskowy, płk. Boliński w przemówieniu swym podkreślił znaczenie przestępstwa, jakiego dopuściła się oskarżona, działając na szkodę interesów Państwa Polskiego i zażądał dla Widery kary śmierci. Obronca - adw. L. Nutman powołał na pracę wywiadowczą oskarżonej w czasie okupacji dla aliantów.

Po naradzie przewodniczący sądu ogłosił wyrok.

L. H. 441 - Genowefa Widera skazana została na 15 lat więzienia. Niski wymiar kary motywował przewodniczący młodym wiekiem oskarżonej i tym, na co powoływał się obronca, t.j. na pracę wywiadowczą w czasie wojny na rzecz aliantów, a na szkodę Niemców.